

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

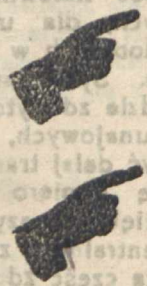
Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8 — Skrzynka pocztowa № 50 — Adres telegraficzny: „Ziemia — Lublin”.

Cena prenumeraty	Cena ogłoszeń
W Lublinie bez odnośnienia: miesięcznie 1,50 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odnośnieniem miesięcznie 1,50, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,00 hal., kwart. 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.	Wiersz pięci. lub jego miejsce każdorazowo Przed tekstem 1 kor., 20 hal., wśród tekstu 3 kor., za tekstem 90 hal., Nekrologi 70 h., Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 20 h. W dacie adresowym 4 h. Złotocianki za ręk. na prow. 2 h., w miejscu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

**Pierwszorzędny**  
**„OAZA”**  
 Kino-Teatr  
**DZIS**



Dramat w 4-ch częściach,  
 w roli głównej słynna  
**ERNA MORENA.**

# WYGASŁA MIŁOŚĆ

## Komunikaty austriacko-węgierskie.

WIEDEN, 15.5. (B. K.) Komunikat austriacko-węgierski donosi pod datą 13.5.

Wschodnia i południowo-wschodnia widownia wojny.

Nic nowego.

Włoska widownia wojny.

W dolnej Isonzo rozgorzała wczoraj gwałtowna walka artylerji. Nieprzyjaciel wprowadził do walki wszystkie działa i minijarki. Ogień trwał całą noc i trwa dalej. Nasza artylerja odpowiada skutecznie. Także w Karyntji i w Tyrolu miejscami obustronny żywszy ogień artylerji.

WIEDEN, 15.5. (BK) Komunikat austriacko-węgierski donosi pod datą 14.5.

Wschodnia i południowo-wschodnia widownia wojny.

Bez zmian.

Włoska widownia wojny.

Walka artylerji nad Isonzo trwa dalej bez przerwy. Nieprzyjacielski ogień wzmagal się chwilami do najwyższej potęgi. Włoska piechota usiłowała podjąć pod Piava atak na nasze stanowiska na wzgórzach. Odrzuciliśmy ją natychmiast kontratakami.

Zastępca szefa sztabu von Höfer marszał. pol. por.

## Komunikat bułgarski.

SOFIA, 15.5. (BK) Komunikat bułgarski donosi pod datą 13.5.

W łuku Cerna usiłowało kilka nieprzyjacielskich oddziałów wdrzeć się na wzgórze 1050, zostały jednak łatwo odparte. W okolicy Moglena rzucili się Serbowie trzykrotnie do zaczepnych ataków, zostali jednak każdym razem bez trudu odparci. Na zachód od Wardar rozegrały się gwałtowne walki. Ataki francuskie na wzgórze Jarebina i Bislićkiwe. Kilka ataków na południe od Huma odparliśmy zadawszy Francuzom słabe straty i zmusiliśmy ich do odwrotu na całym froncie, który miejscami nastąpił w rozsypce.

## Prezes Koła Polskiego w Wiedniu ustępuje.

WIEDEN, 15.5. (BK) Krążą wieści, że prezes Koła polskiego „członek Izby państwa” Dr. Bilński ma za-

miar złożyć godność prezesu Koła polskiego, podobno z tego powodu, że obecnie nie posiada mandatu poselskiego i dlatego nie może być zastępcą Koła w parlamencie.

## Anarchja w Petersburgu.

AMSTERDAM, 15.5. (BK) Biuro Reutersa donosi z Petersburga: Banda 30 anarchistów z Petersburga i S. Hlisseburga zabrali dom księżki Z. uchtenberga w pobliżu testu Maryjskiego i założyła tam główną kwaterę. Pomimo polecenia rady robotników i żołnierzy, banda wzbraniała się dom opuścić.

Komendant policji polecił dom otoczyć wojskiem.

## Dążenie pokojowe w Rosji.

STOCKHOLM, 15.5. Organ socjalnych rewolucjonistów „Russkaja Wolja” pisze, że Rosja znalazła się w ciężkim położeniu; rząd tymczasowy ma do wyboru dwie alternatywy: albo przyłączy się do ruchu pokojowego, albo też musi być przygotowany na burzę rewolucyjną, która w przebiegu swoim i w skutkach może być o wiele straszniejsza, niż burza świeżo przeżyta. Prąd pokojowy wzmagal się coraz bardziej, a nawet prasa liberalna, dotychczas podtrzymująca nastroj wojenny wśród ludności, przyznaje, że agitacja wojennarozprzestrzeniała się z Londynu, Paryża i Waszyngtonu nie wywiera już obecnie takiego wpływu, jak po przednio.

## Postępowanie gubernatora Petersburga

PETERSBURG, 15.5. (BK) (Petersb. A. telegr.) Według doniesień pism, u topił generał Kornilow, wojskowy gubernator Petersburga. Przedstawicielowi „Birszyje Wiedomosti” oświadczył generał Kornilow, że powodem jego ustąpienia są żądania pewnych organizacji, które mniemają, iż mają niemiejsze prawa do rozkazowania wojsku, jak on. W szczególności żądała rada robotników i żołnierzy, aby gubernator wojskowy poddawał swoje rozkazy ocenie rady.

## Zaprzeczenie.

PETERSBURG, 15.5. (BK) Doniesienie „Daily Mail”, wedle którego rada robotników i żołnierzy żądała zawarcia zawieszenia broni, zaprzecza stanowczo Petersb. A. Tel. Kwestji tej nawet nie podjęto, przeciwnie rada opracowuje obecnie odczwę do żołnierzy, że zawarcie oso-

b tego pokoju i bratacie się na froncie jest niedopuszczalnym.

## Zadania Białorusi.

Przbycie delegacji białoruskiej do Petersburga.

STOCKHOLM, 15.5. „Riecz” donosi, że do Petersburga przybyła delegacja z ramienia zjazdu białoruskich działaczy społecznych w składzie członka Dumy i Rady państwa Skirmunta, nauczyciela ludowego Koslaka, ks. biskupa Godlewskiego, duchownego Razumowicza i redaktora gaz. „M. hilowskij Wiestnik” Kochanowicza. Delegacja ma polecone wręczenie (rozluce), uchwalonych przez rząd Rządowi Tymczasowemu i komitetowi robotników i żołnierzy,

## Autonomia Ukrainy.

STOCKHOLM, 15.5. „Nowoje Wremia” donosi w sprawie działalności Ukraińców: „Samorząd miejscowy ukształtował się na podłożu wyborów proporcjonalnych. Ze stu mandatów Rady miejskiej kijowskiej, jeden tylko przypadł Rosjanom, dwa otrzymali Polacy, 12 Żydzi, a 85 Ukraińcy. Propaganda na rzecz szerokiej autonomji tych ostatnich została zorganizowana w nader obszernym zakresie. Zasadniczą różnicę zdań Ukraińców i Wielkorusów stanowi kwestja rolna. W związku z propagandą na rzecz samodzielnosci Ukrainy w ożywiony sposób traktowane jest stanowisko Kozaków w tej sprawie. Wielu mniemal, że wcihly Kozaków łączą ze sprawą ukraińską silne węzły pokrewienstwa, zwłaszcza, że historyczny ich rozwój sięga czasów Zaporozża. W Kijowie pa uje przekonanie, że Kozacy dośsy i terycy polączą się z Ukrainą.

## Nastój przeciwojenny Włoch.

LUGANO, 15.5. (tel. wł.) Z różnych stron Włoch nadchodzi wieści, że wśród szerokich warstw ludowych zaczyna się w twarzać nastroj przeciwojenny. Cała prasa socjalistyczna włoska zamieszcza artykuły będące zapowiedzią ostrej opozycji włoskiej przeciw rządowi na najbliższej sesji Izby deputowanych, która ma się zebrać w końcu maja. Z notatek pism włoskich, a przedewszystkiem „Corriere della Sera” widać jest iż Aglia przez socjalnych delegatów czyni wszelkie możliwe wysiłki, aby wśród narodu włoskiego utrzymać nastroj wojenny. Zabiegi jednak w tym kierunku nie mają powodzenia.

## Koalicja nie może liczyć na pomoc Rosji.

AMSTERDAM, 15.5. „Nieuwe Rotterdamse Courant” dowiaduje się z Londynu że w kołach rządowych przynębiające wrażenie wywarło tam oświadczenie rosyjskiego ministra wojny Guczkowa w Dumie że w Rosji panuje anarchja i że armja cierpi na tę chorobę w najwyższym stopniu. Najprostszym wnioskiem z tego oświadczenia ministra wojny jest, że koalicja obecnie już wcale liczyć nie może na pomoc Rosji.

## Prasa rosyjska o Austrii.

STOCKHOLM, 14.5. (tel. wł.) Cała prasa rosyjska poświęca teraz coraz częstsze artykuły poświęcone stosunkom wewnątrz austriackim. „Roskija Wiedomosti” piszą, że ze strony rewolucjonistów rosyjskich pokładają za duże nadzieje w Austrii, którą uważają tam za pokojowo usposobioną i gotową do rozpoczęcia rokowań pokojowych. Ale „Dien” podnosi z naciskiem, że wszelkie nadzieje, polegające na szybkiem zawarciu z Austrią pokoju, musieliby pozostać tylko utopiami, które w żadnym razie nie mogłyby się ziścić.

## Niemcy pozwalają pisać o kandydaturze arcyksięcia Karola Stefana na regenta polskiego.

Dopuszczenie pism polskich na Litwie.

Z Warszawy donoszą pod datą 10 b. m. Wczoraj zezwoliła cenzura niemiecka na omawianie w piśmiech kandydatur na regenta polskiego, a w szczególności wolno pisać o kandydaturze arcyksięcia Karola Stefana z Żywca.

Równocześnie niemieckie władze wojskowe zezwoliły na wysyłkę wychodzących tu pism polskich na Litwę.

Zostajemy sami niepewni jutral .. S.

# Święto narodowe w Batożu janowskim.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej“).

Batosz, w maju.

Dnia 8 b. m. na św. Stanisława odbyło się w Batożu, pow. Janowskiego, wielkie święto narodowe. Poświęcono uroczyste krzyż na mogile, gdzie s...czywają prochy pułownika Marcina Borelowskiego (Lelewela) oraz 31 jego poległych towarzyszy broni. Przy okazji odpustu zebrało się w tym dniu w Batożu około 15,000 ludu. Obrzymi plac przed kościołem był formalnie zabity obrzymią masą ludzką, jakiej chyba Batoż nigdy dotąd nie widział.

Naprzód odbyła się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym z przepięknym kazaniem, w którym ks. kaznodzieja omówił naszą walkę o niepodległość w r. 1863. W walce tej ziemia lubelska wzięła żywy udział, a miły Batoż s...łny obficie krwią bohaterów. Tych bohaterów należy dziś uroczysto uczcić, bo oni krew swoją dali za wolność Ojczyzny.

Po nabożeństwie uformował się koło kościoła obrzymi pochód, który ruszył na cmentarz, gdzie spoczywają zwołki pułk. Lelewela oraz 31 jego towarzyszy. W pochodzie wzięło udział około 10,000 ludzi. Szła dziesiątka szkolna z nauczycielstwem, deputacja gmin i sołtys, księża, obywatelstwo, oficerowie legionowi, oddział leśniczy i strażnicy, dalej niezliczone tłumy ludu. Z pod kościoła wita się obrzymia różnobarwna wstęga pochodu na cmentarz przez łąki i pola. Był to widok przecudny, pogoda wspaniała. Pochód zgromadził się u stóp wzgórza około krzyża pamiątkowego. Krzyż wysoki, prosty, mocno obszary, u stóp brązowe popiersie Lelewela i napis pamiątkowy. Krzyż i grób w zieleni przybrane — Dookoła krzyża stały się chorągwie.

Ksądz... mogile, krzyż i doprowadził modły. Była potem orzeźwiająca chwila, gdy kilku chłopa paków wiejski i imieniem dlaty s... składło hold panieci Lelewela w piękny i wierszykach, śpiewając złozone wieniec. Potem przemówił go rąco ksądz proboszcz miejscowy Kosior, a po nim por. wojska polskiego Dąbski z Lublina.

Pod głębokim wrażeniem całej uroczystości pochód wrócił znowu do kościoła, gdzie dla ludzka rozlała się szeroko na ogromnym placu. Cała uroczystość wypadła wspaniale, tembardziej że pogoda dościsła wprost cudownie. Takiego święta Batoż i okolica jeszcze nigdy nie przeżyły — to też pozostawi ono w sercach ludu niezatarte wspomnienie.

Następnie krótką mowę wypowiedział właściciel Konopka Seb. z Bukowiny, oraz sekretarz gminy Księżopól p. Sołtys. Mowa tego ostatniego była krótką, nawołującą do walki ekonomicznej z najgłośniejszym wrogiem polskości — Żydami. Mowa ta była gorąco oklaskiwana. Po mowie p. S. dzieci odśpiewały „Witaj majowa jutrenko” i pochód wrócił do kościoła. Sak.

# Obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja w Tarnogrodzie.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej“).

Tarnogród, w maju.

Z powodu robot w polu, obchód odłożony być musiał do Niedzieli d. 6 maja i dlatego też tysiączne tłumy od samego rana dążyły do naszej miejsciny, by przyjąć udział w uroczystości. W ślad za starszymi spieszyła dziesiątka ze szkół okolicznych, jak: Plusów, Korsowa, Bukowiny, Rakówki, Luchowa Górnego i Dolnego, Różanica i Woli Różanieckiej. Ładnie wyglądał pochód dziesiątki, w którym jeno szkoła miejscowa, zawdzięczając swemu kierownictwu, przyjęcia udziału nie chciała.

Co skłoniło P. T., kierownika szkoły, do sprzeciwienia się obchodowi święta narodowego — pozostanie jego tajemnicą.

Różnobarwny ten tłum dążył do Kościoła, gdzie się odbyła uroczysta, poprzedzona kazaniem miejscowego proboszcza, suma. Po skończonej mszy świętej odbyła się procesja wokół kościoła i pochód wyruszył ku mównicy, ustawionej na rynku, gdzie już oczekiwała dziesiątka szkolna. Na czele pochodu kroczyła w barwnych strojach banderka konna prowadzona przez personel miejscowego biura zgłoszeń do Wojska Polskiego. Tuż za banderą postępowała orkiestra, grając hymn: „Boże coś Polskę”. Za orkiestrą zaś szli księża miejscowi, prowadząc pochód.

Gdy pochód zbliżył się do mównicy, powitany został przez Burmistrza m. Tarnogrodu, p. Dubajewskiego, który w krótkich słowach streścił znaczenie Konstytucji 3-go Maja. Właściciel Korba Michał z Księżopola, zachęcał lud do zapamiętania swarów i do niezwracania uwagi na podszepty maskalofiskie.

Następnie przemawiał b. legionista, obecny sekretarz Magistratu, p. Połosko.

Po p. P. wszedł na mównicę sierżant Wojsk Polskich, p. Poniatowski, który w słowach krótkich streścił znaczenie Konstytucji 3-go Maja, nawołując następnie lud do podjęcia starań przy odbudowie Państwa Polskiego, odrzucenia bojaźni, co do wprowadzenia państwowości — i mowę swoją zakończył okrzykiem: „Niech żyje Wolna Niepodległa Polska Ludowa! Orkiestra zagrziała: „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Następnie krótką mowę wypowiedział właściciel Konopka Seb. z Bukowiny, oraz sekretarz gminy Księżopól p. Sołtys. Mowa tego ostatniego była krótką, nawołującą do walki ekonomicznej z najgłośniejszym wrogiem polskości — Żydami. Mowa ta była gorąco oklaskiwana. Po mowie p. S. dzieci odśpiewały „Witaj majowa jutrenko” i pochód wrócił do kościoła. Sak.

# Ze świata.

Transporty zboża z Rumunii. Z Neusatz do Ruszczyku jest w ruchu 1000 holowników mocarstw centralnych, dla umożliwienia transportu zdobytych w Rumunii zapasów zboża. Systematyczny wywóz z miejsc, gdzie zdobyto zboże, aż do portów Dunajowych, skąd okrętami miały być dalej transportowane, rozpoczął się dopiero z początkiem marca i dzięki intensywnej pracy mocarstw centralnych znajduje się już największa część zdobytych w portach Dunaju, Ruszczyku i Neusatz. Stąd za pomocą holowników sprawozdane zostaną do portu Orsovy, który zaopatrzony jest najbardziej nowoczesny elewator. Tam zapasy zboża przeładowane zostaną na kolej i wytransportowane do innych państw. Także stan nowych zasiewów w obsadzonych obszarach jest wcale zadawalający.

Uprawnienie sierot wojennych we Francji. Na korzyść dzieci nielegalnie urodzonych, których ojcowie polegli w boju, uchwalone zostało obecnie we Francji prawo, które daje sierotom tym nazwisko i rodzinę o ile wskutek powołania ojca i śmierci tegoż rodzica znaleźli się w niemożności zawarcia małżeństwa. Prawo to zostanie stosowane, gdy póki przywróci równowagę. Żadne zażalenie ani podanie nie zostanie przyjęte po upływie dwóch lat po ustanu wojny.

Umieszczenie kin na Węgrzech. Miasto Szegedyn postanowiło wszystkie teatry kinematograficzne przenieść we własnym zarządzie. Magistrat Budapesztu zwrócił się obecnie do magistratu w Szegedynie z zapytaniem, w jaki sposób nastąpi umieszczenie kinoteatru, gdyż Budapeszt ma zamiar przeprowadzić podobną akcję.

Sukno potaniało. Jak donoszą pisma wiedeńskie, od niedawna czynią ceny towarów sukniennych i płótna różnego gatunku znacznie spadać. Spadek ten dochodzi u niektórych artykułów do 50 procent. Dotyczy to głównie szyców, które przed wojną kosztowały 40 halerzy za metr, w ciągu wojny zaś stopniowo podrosły aż do 4 koron za metr. Obecnie cena ich spadła do 2 kor. za metr. Także kamgary i szewloty, które przed wojną kosztowały prze-

# Ostatnia zwrotka.

Pani Zofii Dąbskiej — w dniu imienia — ofiaruję na pamiątkę.

1. Była sobie raz królowna (Nie ta z bajki — o niej o niej...) Piękna, cudna i powiewna — W dostojności swej koronie... Za górami — za lasami (Jak to zwykle bywa w baśni...) Żył królewicz, który łzami Okupował z życiem waśal...  
2. Raz w krainie, której miano: „Zwykła ludzkie targowisko” Królownę mu pokazano Ktoś wymienił jej nazwisko...

3. Gładko... gładko, jak nić z motką — Zakochał się więc w królownie... Myśl i śpiewnie, płakał rzewnie I to był pierwszy zwrotka... A królowna? Cudna była! Dobra, piękna i powiewna... Tak, jak mu się marzyła — Tylko smutna, tylko-rzewna... Serce komuś już oddała — Trochę smutna trochę rzewna... I ukradkiem też płakała... Biedna była ta królowna! A królewicz? Taż biedota! W tej królownie się zakochał...

4. Wcale temu nie drwota — Za miast śpiewać ciągle szlochał... Ale raz... — kiedy to było? Tego dobrze już nie pamięć... (Może mu się tylko śnił!) Spotkał szczęście i ogromny! Jak to był? Ot jak w baśni... Królowna było łaskawa... Królewicza — też jak w baśni — Skłoniła się do niego... Dalej zamki i zam zyska — Dumnie w niebo sterczące — Dźwięgał i wleciał z wierzyska — Serca kwiaty goręjące... Coraz śmielej... coraz wyżej — Nic się marzeń snuła słodka... Coraz szybciej... coraz chyżej. I to była druga zwrotka...  
5. Tuż — tuż... tuż — tuż... — niedaleko „Rzeczywistość” jest kraina... Wszystkie wody do niej cieką, Wszystko chłonie ta głębina...

6. Przyszła — przyszła i ujrzała Wzięła w łapy swego młotka... Złamała w gruzy roztrzaskała!... I to była — trzecia zwrotka...  
7. Hej!.. stój, baśni!.. Dosyć zwrotek!.. Dosyć też ciekło daremnie!.. Nuż nie wszystko rozbił młotek — Choć tak strasznie, choć tak ciemno? ...Może z was ją kto gdzie spotka — Tę baśniłą mą królownę... Czy trzecia-ostatnia zwrotka — ?.. Za-py-taj-cie... ja!.. królowne!..  
Aleksander Oklewicz.

# Kronika.

# Więści z Rosji

ciętnie 10 koron za metr, a w ciągu wojny doszły w cenie do 40 koron za metr, teraz mają kosztować 20 koron za metr.

Włamywacz prostuje referat policyjny. Sprawozdanie policji wrocławskiej opiewało niedawno, że pewien włamywacz zrabował ze sklepu przy ulicy Maurycego 10 butelek czarnych jagód, 5 butelek agrestu, 2 słoje b. różek i kosz. Na to ogłosił zuchwały włamywacz w pewnej gazecie wrocławskiej „sprosztowanie”, które brzmi jak następuje: „Nie było 10 butelek jagód, tylko 5, reszta podanych cyfr się zgadza. Zapomniano tylko dodać, że w tej samej piwnicy zabraliśmy jeszcze 6 centnarów ziemiaków, pozostawiając na miejscu jeszcze 10 centnarów. A więc strzeżcie się rozgłaszania takich wiadomości, nie zgadzających się z prawdą”.

**+ Zebranie.** Zarząd Tow. Walki z gruźlicą uprzejmie zaprasza W. P. członków na ogólne zebranie, które się odbędzie dn. 16 maja w środę o godz. 6ej wieczorem w sali re-sursy Kuzieckiej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybory prezydium.
- 2) Sprawozdanie z działalności T-wa 1916 r.: a) przychody, b) kolonja dla dzieci w Krasieninie, c) sprawozdanie kasowe i protokół komisji rewizyjnej.
- 3) Budżet Tow. na rok 1917.
- 4) Projekt urządzenia kolonji i przytułku dla nieuleczalnych.
- 5) Wybory 4ch członków Zarządu i 4ch zastępców.
- 6) Wnioski.

Zarząd T-wa zawiadamia, że to ogólne zebranie będzie prawomocnym bez względu na ilość obecnych, jako zwołane w drugim terminie.

**+ Do dubryw ludzi.** Codzieli między 7-8 rano ulice i place Lublina rozbrzmiewają młymi głosami dzieci, spieszących do szkół. To przysła Polska i nasza nadzieja. Obowiązkiem naszym stało się, aby im niczego nie brakowało — aby miały ubranie, książki i s. t. — o co w obecnych czasach pono najtrudniej. Wszyscy narzekamy na nadmiar dobrowolnego opodatkowania, aby więc polaryzyć pozytywne z przyletnem — 18 maja w teatrze „Miniature” odbędzie się przedstawi- wienie na zasilecie bardzo, ale to bardzo szczupłych funduszów tej nowej placówki, jaka jest „Kuchnia dla uczni”. O dwunastej w południe wielka ilość ubogich uczniów szkół: Lubelskiej, Realnej i Handlowej dostają skromny, ale zdrowy obiad.

Mamy nadzieję, że wszystkie miejsca zostaną w „Miniaturach” w dniu tego przedstawienia rozehytane, programy rozkuszające. Przytem zaznaczyć trzeba, iż każdy i każda z nas będzie się czuła w obowiązku należeć do takiej instytucji, starającej się o to by nie tylko te trzy szkoły, ale i wszystkie inne miały podobną kuchnię. Kto się zainteresuje poruszoną sprawą, może otrzymać potrzebne informacje u p. Morawskiej (ul. Szopena № 5).

Bilety są do nabycia w Kawiarni Ziemiańskiej.

**+ W uzupełnieniu** naszego wczorajszego sprawozdania z koncertu beneficyjnego dodajemy, iż po pierwszej produkcji chóru wręczono p. Strzyżkowskiemu list z kwiatów z następującym napisem: Szanownemu dyrektorowi Strzyżkowskiemu od wdzięcznych słuchaczek i słuchaczy Szkoły Muzycznej im. Stanisława Moniuszki.

**+ Osobst.** Były dyrektor teatr lubelskiego p. Henryk Czarnecki bawi w Lublinie.

**+ Podziękowanie.** Z rządu Tow. Krzewienia Oświaty, składa niniejszym serdeczne podziękowanie kinoteatrowi „Oaza” za łaskawe udzielenie procentu z przedstawienia w dniu 29.5 w ilości 90 kor. 10 hal ofiarowanego na cele towarzystwa.

**+ Za obrazę milicjanta.** (i) D. A. został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, za niegrzeczne potraktowanie milicjanta podczas pełnienia przez tegoż obowiązków służbowych.

**+ Kradzieże** (i) pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej: R. L. za kradzież kartofli spełnioną u L. B. oraz S. R. oskarżony o kradzież pierścienka u Z. B.

**+ Awantury uliczne.** (i) M. F. i B. J. zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za urządzenie awantur na targu.

**+ Ofiary.** Wolf Cuklerman 10 kor. na Tow. Przyj. Uczęścił się Młodzieży na zlecenie Wydz. Aprowiz.

otrzymane bezpośrednio przez **Sztokholm i Kopenhage**, drukowane w „Dzienniku Kijowskim” w Kijowie, „Gazecie Polskiej” w Moskwie, „Kurjerze Petrogradzkim” w Petersburgu.

Każdy, kto ma blizkich poza linją bojową, może nawiązać z nimi korespondencję za pośrednictwem „Ziemi Lubelskiej”. Wiersz petitowy korespondencji kosztuje 60 halerzy.

**Pruszyński Michał** zawiadamia żonę swoją Józefę i Jana Zadurę w Puławach, że jest zdrowy. Antosiowie mieszkają w Homlu ul. Poleska 41 p. wodzi im się. Bywam u nich często. Janko jest nauczycielem w Sormowie, a Stasio na starym miejscu, wszyscy zdrowi. Jakubicki jest razem ze mną. Wiadomości nie miałem żadnej. Tęsknię bardzo. Błagam o wiadomości tą samą drogą.

**Zofia Nowakowska** serdecznie rosi znajomych w Siedlcach; pp. Maliszewskich, ul. Piękna i Maruków, ul. Cmentarna, u których mieszkał syn jej Jan z żoną i dziećmi, o wiadomości co się z nimi dzieje czy żyją i gdzie pozostają. Ostatnimi czasami pracował w Tow. Roln. czem

**Niesiołowski Jan** zawiadamia Teodora Niesiołowskiego, że mieszka w Jekaterynburgu, gub. Permskiej, Arseniewski pr. Mam hotel, powodzi mi się nieźle. Siostry: Mania i Andzia są przy mnie. Wszyscy zdrowi i proszą o odpowiedź tą samą drogą. Stefan w Połocku w wojsku.

**Paulinie** Korespondentkę z 26 stycznia otrzymałem 4 marca. Równocześnie doręczono mi depeszę z życzeniami od Ciebie i dzieci. Listy dochodzą bardzo nieregularnie. Od Tadzia już dawno nie miałem. Jestem zdrowy i wszystkim dobrze. Pieniądże wysyłane są regularnie dla Ciebie i dla Tadzia każdego pierwszego st. st. Ścisłkam serdecznie Ciebie i dzieci, Kazimierz.

**Stanisław Muszyński** zawiadamia żonę, dzieci i rodzinę że jest zdrowy i pracuje w tem samym miejscu Warszawa, Solec nr. 45.

**Jan Ciuk i Jan Wionk** ze wsi Marcinkowice, gmina i powiat Opatowski, gub. Radomska, Stanisław Czubiński z Opatowa, Józef Michalski i Jan Krakowiak ze wsi Zakraś, powiat sandomierski, Franciszek Małós, Stanisław i Elżbieta Konopi ze wsi Grotniki, gmina Bardzyców, powiat Stopnicki, gub. Kielecka, proszą czytających gazety o zawiadomienie ich rodzin, że wszyscy są zdrowi i dobrze im się powodzi. Mieszkają w guberni Mińskiej. Tęsknią za domem.

**Majchra Jana** z Warszawy, ulica Prosta nr. 18 prosi Antoni Burka o zawiadomienie rodziców Andrzeja Burka i Jana Zadury w Puławach, że wszyscy jesteśmy zdrowi. Michcia z Łodzi i dziećmi mieszkają w Homlu, ul. Poleska nr. 41. Stasia i Michał są na starych miejscach. Janko jest nauczycielem w Sormowie. Za Inej wiadomości z kraju nie mieliśmy, usilnie prosimy o odpowiedź tą samą drogą.

**Władysław Sikora** zawiadamia matkę Annę Sikora w Lublinie ul. Ruska, że jest zdrowy i prosi o wiadomość tą samą drogą.

**Pakuła Stanisław** zawiadamia żonę Julję w Miechowie, że jest zdrowy i prosi o odpowiedź, czy dzieciaki zdrowo się chowają i czy pieniądze otrzymuje.

**Marcin Czarnecki i Józef Piotrowski** z armji czynnej proszą ks. proboszcza parafji Osieck, pow. Garwoliński, gub. Siedlecka o zawiadomienie ich żony Antoniny Czarneckiej we wsi Czarnowice i Marji Piotrowskiej, że są zdrowi i powodzi im się dobrze, przesyłają pozdrowienia i proszą o wiadomość przez dziennik.

**Antoni Łatkowski** z żoną Wacławem i Julkiem, zawiadamiam Grzegorzaków z Drzewiec, że mieszkam w Besarabji na kolei. Jesteśmy zdrowi. „Ziemię Lubelską” o przedrukowanie prosimy, proboszcza z Wąwolnicy o zakomunikowanie.

**Pukas Stanisław** z Siobody Nalcik Terskiej okręgu szpital nr. 3. Prosi księdza proboszcza z parafji Krasnowieś, pow. Makowski, gub. Łomżyńska, wieś kahnowo. Zawiadamia rodzinę i Jana Pukasa, że jestem zdrowy i powodzi mi się dobrze. Proszę o śpieszną odpowiedź tą samą drogą.

**Aniela Pyrko** poszukuje Tatusia Antoniego Pyrko i mamusi Karoliny (z Karczewskich) Pyrko, zamieszkałych w Siedlcach, gub. Łukowskiej, gm. Łuków. Prosi o wiadomość przez gazetę.

**Jan Gdula**, żołnierz z armji czynnej, uprasza ks. proboszcza parafji Lubartowskiej, zawiadamia żonę Marianną i matkę z mieszkałe w wiosce Terlo a także rodziców i braci zamieszkałych w wiosce Pałcznicy, że jest zdrowy. Proszę o odpowiedź przez dziennik Gazety proszę o przedruk.

**Józef Szaniawski** z gub. Siedleckiej, tegoż pow. folwark Krzesk, zawiadamia Rozalję Szaniawską z dziećmi, że jest żywy i zdrowy.

**Ziemiańscy** z Kołomyji zawiadamiają rodzinę w Sącach, w ubartowie, Białej, Andrychowcie, że są zdrowi. Ziunia u nas. Ksiądz w Delatynie taty zdrowy. Donieście tą samą drogą o synach, o Rozmuskach i o wszystkich.

**Lietz Apolonjusz** z wileńskiej gub. pow. trockiego zawiadamia ks. Zemejysa, proboszcza parafji Rudzkiej, że żyje i zdrowy jest, mieszka przy starszym synu w Nowogrodzkiej gub. w m. Borowicze, Bogorodzka ul. w domu Muchina nr. 18. Uprzejmie prosi o łaskawe zawiadomienie, co się dzieje z jego domem i rzeczami które zostawił na opiece sąsiada p. Pondryka. Znajomym ukłony i pozdrowienia. Zawiadamia pp. Przyjemskich w Warszawie, ul. Nowolipki Nr. 30, że jego żona umarła przed dwoma laty, a córka Lucyna G. umarła dn. 21.8. 1916 w pskowskiej gub. w m. Ostrowie, o czem zawiadamia i pp. Jackowskich w Wilnie ul. Szkaplerza dom własny. Pozdrowia znajomych i prosi o wiadomości tą drogą, kosztą zwróci z wdzięcznością.

**Giziński Stefan** zawiadamia kuzynów i zna omych w Siedlcach, że pracuje na drodze Aleksandrowskiej w Moskwie, w warsztatach telegrafu. Edmund, Władysław, Piotr kuzyni i znajomi, którzy wyjechali, są zdrowi. Proszę o wiadomości jakakolwiek drogą.

**Ks. Roman Mosiewicz** z dje. Wileńskiej prosi ks. Wincentego Zajackowskiego, prob. w Wiszniewie, pow. Oszmiańskiego o wiadomość o sobie, rzeczach naszych i dzieciach Janowicza a ks. Walerjana Holaka, prob. w Świrankach o wiadomość o Rodzicach, czy żyją i są zdrowi, jeżeli potrzebują pomocy — proszę dopomóc, a z wdzięcznością zwrócić. Mieszkam w Wołożynie, gub. wileńskiej, jestem zdrowy. Staś jest w szkole.

**P. Józefa Michniewicza** w Kobryniu upraszają najuprzejmiej Zofia Stankiewiczowa i Bronisławowie Uszyccy o zawiadomienie ich tą drogą, co się dzieje u nich w Witwińcu? czy budynki nie spalono? Mieszkamy w Mozyżu, mińskiej gub. Wacław w politech. Piotrogród, ale od 1. XII. wstępuje do szkoły wojeńskiej Janek i Lucek w gimn. rządowym tutaj a kochaną naszą Marysiękę pochowaliśmy w drodze ciężkiego tego ciosu przeboleć nie możemy.

**Bolesławostwo Gorazdowscy** z Kijowa zawiadamiają Aleksandrę i Ludwikostwo Gorazdowskich w Sarachowicach (gub. radomska) że wiadomości przez gazetę otrzymali. Wszyscy jesteśmy zdrowi. Janek jest podporucznikiem w armji, był lekko ranny obecnie zdrowy. Zdzisław w uniwersytecie na medycynie. Henio w 6. i 7. w 4. klasie. Od Stasiów i o Sokołowie żadnych wieści nie mamy. Listy nasze oczywiście nie doszły, ślemy po drowiania.

**Bolesławostwo Jachniewiczowie** z Opatowa, ziemi Radomskiej, zawiadamiają rodziców w Opatowie i ojca Andrzeja Mrozowskiego w Ostrowcu, że są zdrowi i mieszkają w Piotrogradzie. Zbyszek umarł w Moskwe 19.12. 1915 r. Janek był u nas do listopada a obecnie w Jekaterynowstawi. Wandzia często pisuje. Z mężem Maryni widzieliśmy się w końcu października w Moskwie; był na urlopie w Białej. Piszcie przez pisma lub listownie: Piotrogród. Główny Zarząd „Pomocy Północnej”. Starajcie się przetrwać, nie martwiecie się. Życzeńskich kolegów i znajomych upraszam o zawiadomienie rodziców. 18.12. 1916.

## Więści do Rosji.

**Marja Olszańska** z Lublina, Powiatowa № 3 m. 16, zawiadamia p. Stanisława Bokiewicza i syna swojego Mieczysława, przebywających w Ufie—Telegrafnaja № 22 m. 2, że jest zdrowa pieniądze otrzymała we wrześniu, listy pisuje, błaga o wiadomość. Pisma po skie i rosyjskie prosi o przedruk.

**Antoni Terengel** w Lublinie zakrytjan kościoła Dominikańskiego poszukuje Józefa Gronowicza, będącego w niewoli austriackiej, koby wiedział o miejscu jego pobytu proszony jest o danie znać pod powyższym adresem.

**Jan Łukasik** z Podlesia i Katarzyna Chwiejda z Chłopkowa gub. ubelskiej zawiadamiają Stanisława Chwiejda i Franciszka Sikorę, przebywających w armji czynnej 8 wojskowy transport 2 obwozowy bataljon, że wszyscy jesteśmy zdrowi i pozostajemy na dawnym miejscu, czekamy wiadomości od Was. Pisma polskie i rosyjskie prosimy o przedruk.

## MŁODY BĘDNY CKEOPLEC

18-letni  
ze zdolnościami do rysunków i matematyki, nie mogąc dokończyć 4tej klasy Handlowej szkoły wieczorowej w Lublinie z powodu utraty sił, głównie z braku środków do życia, prosi bardzo—ludzi dobrej woli o bezinteresne na wsi latnie mieszkanie i życie na czas wakacyjny—dla odzyskania sił i zdolności do nauki. Wiadomość w redakcji. 861

## Winy i estrady

### „Tata nie wraca”.

„Czarny kot” gra obecnie wesołą i uaktwową revietę pod powyższym tytułem, biczem zjadliwej, a udatnej satyry smagającej te typy wschodnich opiekunów, które na nasze szczęście na zawsze nas już opuściły, a obok nich szereg wesołych typów z warszawskiego bruku. Doskonałym zwłaszcza jest typ reżyserki, który ze świetnym humorystycznym zacięciem odtworzyła p. Sienkowską. Równie ciekawym jest typ Dzierzymordy z werwą gra nyrzezp Kowalskiego. P. Szymulska ładnie, jak zwykle śpiewa swą partję Warszawki. Wypuchy śmiechu wywołuje p. Kaczorowski jako Antek, grający wesoło z p. Kraszewską (M.ńska). Dobrym serżantem „marożonego” jest p. Markowski.

Część druga revietty ma formę zwykłych kabaretowych popisów; program dobrany i wykonany jest bardzo udanie.

Uwaga publiczności! dodatkowo zwraca para tancerzy „Czarnego kota” p. Kamińskiej i Pałowskię, tańczących w reviece taniec apaszów i taniec malorosyjski. Wdzięk p. Kamińskiej i zreczność p. Pałowskiego, łączy się u obojga z doskonałym opanowaniem kuasztu sztuki tańca i temperamentem w wykonaniu tańców.

### Teatr Wielki.

Dziś benefis p. Józefa Prohazki popularnego—artyści który obecnie z powodzeniem przechodzi do roli charakterystycznych w operetkach, —benefisant ukaza się w popisowej roli w operetce Eyslera „Wróg Kbiś”; operetę tę urozmaicają liczne tańce z baletem dzieci.

Środa zapowiada wesołą i melodyjną operetę „Targ na Dzielczęta”.

W czwartek po południu poconach znionych opereta „Generał Huzarów”, —wieczorem opera Stanisława Moniuszki „Halka” z występem p. Albina ucznia profesora śpiewu Z. rębę ze Lwowa—pan Albin ukaza się jako Jontek;—Halką będzie po raz pierwszy pani Trojanowska.

### „Czarny Kot” w Louvre

Dziś wesoła revietta „Tata nie wraca”.

Początek przedstawień o 7ej i 9ej godzinie.

### Teatr Miniature

Dziś nowy urzmięcony program.

### Kino-teatr „Oaza”.

Dziś i w dni następane dramat w 4 częściach „Wygasiła miłość” ze sławną artystką Ernę Morena w roli głównej.

# JUROCIĄGNIENIE 2-ej klasy

38 Król. Węg. lot. która ogo t. wygr. 14,459,000 kr.  
LOSY są do nabycia po cenach urzędowych 861

w Głównej Agencji Król. Węg. Lot. na Królestwo Polskie  
**M. MOŁAJNE** 5-ka Lublin, Kapucyńska № 1 (hotel Victoria)

UWAGA: Losy Agen. powinny być zaopatrzone w czerwony okrągły stempel jak odbity obok



## Obwieszczenie.

Magistrat zawiadamia mieszkańców m. Lublina, że, począwszy od 15 Maja 1917 r. do 30 Czerwca 1917 r., będzie odbywać się w Lublinie bezpłatne szczepienie ochronne od ospy, w dniach od godziny 6 do 7 wieczorem, w następujących punktach:

1. W szpitalu św. Wincentego (Szarytek) we Wtorki, Czwartki i Soboty, szczepić będzie Dr. Jankowska, winny stawić się do szczepienia osoby z tych ulic i domów, które według podziału Wydziału Apropowizacyjnego zaliczeni są do 4 okręgu.

2. W szpitalu Jana Bożego (Bonifraterskim) we Wtorki, Czwartki i Soboty, szczepić będzie Medyk Moroz, winny stawić się do szczepienia osoby z okręgów 8 i 9 według podziału Wydziału Apropowizacyjnego.

3. W Lokalu Szkoły Handlowej Żeńskiej przy ul. Namieśnikowskiej № 39 w Poniedziałki, Środy i Piątki, szczepić będzie Dr. Teliński, winny stawić się do szczepienia osoby z okręgów 2 i 3 według podziału Wydziału Apropowizacyjnego.

4. W Lokalu Szkół Miejskich obok Katedry, w Poniedziałki, Środy i Piątki, szczepić będzie Dr. Korczak, winny stawić się do szczepienia osoby z okręgów 5, 6 i 7 według podziału Wydziału Apropowizacyjnego.

5. Na przedmieściu Wieniawa w lokalu Ochrony w Poniedziałki, Środy i Piątki, szczepić będzie Dr. Garbaczewski, winny stawić się do szczepienia osoby z okręgu 1 go według podziału Wydziału Apropowizacyjnego.

6. Na przedmieściu Kalinowszczyzna w Lokalu Szkoły w Poniedziałki, Środy i Piątki, szczepić będzie Dr. Rakowiecki, winny stawić się do szczepienia osoby z okręgów 10 i 11 według podziału Wydziału Apropowizacyjnego.

7. Na przedmieściu Piaski w Lokalu Szkoły Miejskiej przy ul. Foksal we Wtorki, Czwartki i Soboty, szczepić będzie Dr. Szewczykowski, winny stawić się do szczepienia osoby z okręgów 12, 13, 14 i 15 według podziału Wydziału Apropowizacyjnego.

Do szczepienia ochronnego od ospy winny być dostawione wszystkie dzieci urodzone w czasie od 1 Kwietnia 1916 r. do 31 Marca 1917 roku, tudzież wszystkie osoby, które były poprzednio bezskutecznie szczepione.

Do szczepienia ospy należy przynosić dzieci wykapaną i czysto wymytą. Reakacyjnaci czyli ponownemu szczepieniu mają poddać się wszystkie osoby od których ostatniego skutecznego szczepienia minęło pięć lat.

Osmego dnia po zaszczepieniu ospy należy dostawić zaszczepione dziecko na punkt, w którym dokonano szczepienia, gdzie lekarz sprawdzi czy ospa przyjęła się. — i wyda świadectwo szczepionej ospy a w razie nieprzyjęcia się ospy zaszczepi taką powtórnie.

Każdy mieszkaniec m. Lublina winien doświadczyć, aby świadectwo zaszczepionej ospy otrzymał, albowiem nie mający świadectwa będą pozbawieni kart chlebowych, przepustki na wyjazd i t. p.

Po 1 Lipca zostanie przeprowadzona kontrola według wykazów znajdujących się w Wydziale Sanitarnym Miejskim, kto nie stawił się do zaszczepienia ospy ochronnej. Osoby, które tego nie dokonają i nie udowodnią, że ospe ochronną mają zaszczepioną, będą karane grzywną w drodze administracyjnej.

Osób zamieszkałych w domach, w których były w ostatnich czasach wywłoki choroby zakaźnej nie należy dopuszczać do miejsca zbornego.

864 Prezydent miasta W. Bajkowski Kierownik Wydziału Sanitarnego Dr. Teliński.

## OBWIESZCZENIE.

Rozporządzeniem C. i K. Jenerałnego Gubernatorstwa w Lublinie R. S. 61300—tut. L. 1501—17—połączonym zostało zgłoszenie do C. i K. Komendy Obwodowej wszystkim posiadaczom następujących przedmiotów i urządzeń z metali: niklu, miedzi, mosiądzu, mosiądzu czerwonego, brązu, tombaku, ołowiu, cyny i cynku we wszystkich możliwych formach, które muszą być zastąpione innymi jak:

1. Pieców do kąpeli, wanien, poręczy, prentów ochronnych, przyciskaczy przy drzwiach, sztyców, klamek przy drzwiach i bramach, drzwiczek od pieców, cembrzyn studziennych, pip, kurków wodociągowych, oraz innych armatur, o ile te są monotowane względnie już używane.

2. Dachów miedzianych lub ich części składowych rynien dachowych lub ściekowych wyrobionych z miedzi.

3. Części składowych aparatów, maszyn, przewodów miedzianych—zabezpieczonych lub nie,—narzędzi głównych i pomocniczych w zakładach przemysłowych i warsztatach.

Ponieważ rozporządzeniu temu odnośni posiadacze nie odpowiedzieli w należytej mierze, przeto Magistrat na podstawie rozporządzenia C. i K. Komendy Obwodowej w Lublinie z dnia 4 maja r. b. Z. K. N. 5570—17 wzywa tychże posiadaczy, a w szczególności właścicieli fabryk, właścicieli ziemskich i właścicieli drukarni, aby ci do 15-go maja 1917 r. zgłosili odnośne przedmioty według przepisanego, doręczonego im w swoim czasie przez Magistrat formularza.

Zarazem poucza się ludność, że zaniesienie tego zameldowania będzie w myśl artykułu 2 § 1 Rozp. Nacz. Komendy Armii z dnia 19 Sierpnia 1915 r. N. 30 V. B. karane przez właściwą Komendę Obwodową grzywną do 2000 koron, albo karą aresztu do 6 miesięcy, nadto można orzec przepadek zatajonych lub jakkolwiek bądź użytych przedmiotów.

Lublin, d. 13 maja 1917 r. Prezydent m. W. Bajkowski Sekretarz Magistratu Rad. Inż. 867

### Popierajmy przemysł i handel polski.

Redaktor i Wydawca Daniel Sliwicki.

## Poszukuje się dozorcę

dla cmentarza wojskowego w Lublinie z płacą 120 koron miesięcznie i wolnym mieszkaniem, pierwszeństwo mają inwalidzi tak z armii Austro-węgierskiej, jak i też legjonistów. Zgłoszenia w biurze technicz. em. c. i k. Komendy Powiatowej w Lublinie, w oddziale rachunkowym ul. Szopena 15 III p. do 25 maja b. r.

Za c. i k. Komendanta Obwodu: (podpis nieczytelny.)

## Ważne dla urzędników, ekonomistów i handlowców.

**Buzek Józef dr.** Administracja gospodarstwa społecznego. 80 (16x24) Str. XVI+945. 1913, 1655 gr. Cena egz. brosz. . . . K 22

I. Produkcja pierwotna i prawo agrarne, górnicze i naftowe. II. Administracja przemysłowa III. Instytucje administracyjne ogólnej polityki produkcyjnej IV. Ustrój wymiany. V. Ustrój kredytu Giełdy. VI. Polityka socjalna i prawo administracyjne. VII. Polityka ludnościowa, stowarzyszenia i prawo ekspropriacyjne

**Glabiński Stanisław dr.** Wykład Ekonomiki społecznej wraz z zarysem polityki ekonomicznej i historii ekonomii Str. XV+96+2 nl. 1913. Cena egzemplarza broszuowanego . . . . . K 22

Szczególny nacisk jest położony na stosunki gospodarcze na ziemiach polskich, czyni zaś to autor w przekonaniu, że nauki społeczne tylko wtedy przyciągają duszę ludzką i obudzają zapęłnione naukowymi, gdy ujarzmić zdołają nie tylko umysł ale i serce człowieka i że „studja ekonomiczne wymagają pracy ideowej, bezinteresownej, z myślą o przyszłości całego narodu, o lepszej doli późniejszych pokoleń”.

**Pełniak Sanecki dr. i F. Szymusik.** Zasady ekonomii społecznej Str. 272. 1912. Cena egz. brosz. . . . . K 5

I. Pojęcia wstępne II. Historia ekonomii społecznej w zarysie. III. Wytwarzanie dóbr IV. Obieg dóbr V. Rozdział dóbr VI. Spożycie dóbr.

**F. Szymusik i dr. Pełniak Sanecki** Krótki zarys nauki skarbowej 1x9 Str. 54. Cena K. 1.20

I. Wiadomości wstępne II. Nauka o budżecie. III. Przychody państwa. IV. Długi skarbowe

**Christof-Passendorfer.** Prace kantorowe. Wydanie 2. 1913 K 4.80

**Prof Witold Góra.** Podręcznik buchalterji: Tom I Buchalterja pojedyncza, str. 300, tablic 7, wyd. 2. 1913 . . . . . K 5

Tom II Buchalterja podwójna str. 280, tablice 2, wyd. 2 w druku. Tom III Formy buchalterji podwójnej i jej zastosowanie w różnych gałęziach handlu i przemysłu. str. 767, tablic 32, 1913. K. 16.50

**Pierwsze polskie dzieło,** omawiające całokształt tego działu wiadomości handlowych, źródło informacyjne dla przedsiębiorstw bankowych, fabryk, zakładów ubezpieczeń oszczędności, przedsiębiorstw górniczych, stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych i t. p.

Zarys buchalterji dla dwuklasowych szkół handl. I. Buchalterja pojedyncza. 1913 . . . . . K 5

Nakład Księżnicy polskiej T. N. S. W. Lwów, Małckiego 5 Kraków, Franciszkańska 1 Do nabycia w każdej księgarni.

## Scinki papieru

gazetowego i makulatura w znacznej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Ziemi”

## DRÓBNE OGŁOSZENIA.

Dokładną mapę zachodniego teatru wojny poleca księgarnia Kazimierza Kotlarskiego Lublin Krak. Przedmieście 39. 515

Inżynier mierniczy poszukuje robot w zakresie rysunków technicznych, geometrycznych kopiowania Łaskawe oferty do Adm. „Ziemi” X. Y.

**Chrześcijańskie Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Lublinie** (Niecala 5) mamy do sprzedania domy dochodowe większe i mniejsze, oraz place na dogodnych warunkach. Lokacja kapitałów. 522

**Kawiarnia Ziemiańska** poszukuje kelnerkę, umiejących czytać i pisać. 535

**Kupię używane żyrandole gazowe** Firma „Zar”, Kr.-Przedm. 52 537

**Kupię dubeltówkę** dobrą. Oferty do „Ziemi Lubelskiej” dla A. D. 538.

**Kupię numerator automatyczny**—oferty do „Ziemi Lubelskiej” dla A. D. 599

**Kupię rower** używany w dobrym stanie z wolnym kołem. Oferty—„Ziemia Lub.” dla A. D. 540

**Okazyjnie do sprzedania.** Fortepian czarny krótki, w dobrym stanie pół koncertowy, 7<sup>ta</sup> oktaw, mechanika Herendowska, fabryki Kerntopfa. Oglądać można codziennie do 20 h. m. włącznie u dyrektora Strzyżkowskiego, Szopena 3 m. 16, od g. 3 do 5 popoł. 506

**Powidła wyborowe** kazimierskie, ze świeżych siwek przygotowane. Cena za 1 funt kor. 1.80. Skład kolonijany Artur Szyndler, Krakowskie Przedmieście Nr 51. 535

**2 pokoje** umeblowane przy rodzinie, do wynajęcia od 1 czerwca wiadomość w „Ziemi” 520

**Rybak potrzebny.** Zgłoszenia wyłącznie listowne składać do redakcji pod „rybak”. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 541

**Rutynowana nauczycielka** robot ręcznych przyjmie posadę w szkołach. Oferty pod „Nauczycielka” w Adm. „Ziemi Lub.” 511

**Wagi dziesiętne,** o wytrzymałości od 10 do 2000 kgr. oraz ciężarki do tychże, mając siałe na składzie: Karol Rudzik i Sp. Pracownia ślusarska i wyrób wag. Lwów, plac Bema l. 4. Przyjmuje się do naprawy wagi wszelkich systemów i wielkości. 510

**Węgiel** dla przemysłu i cegieł, kilka wagonów do sprzedania natychmiast, po cenie niskiej, Artur Szyndler, Krakowskie-Przedmieście Nr 47. 533

**Zgubiono** portfel czerwono-bronzo-owy z różnymi dokumentami i papierami podróżnymi na stacji kolejowej Lublin. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrócenie takowego do składu kolonijalnego Artura Szyndlera. Krakowskie-Przedmieście Nr 51 za wynagrodzeniem 20 koron. 532

\*\*\*\*\*  
**PAMIĘTAJMY**  
O POTRZEBACH  
SZKOLNICTWA POLSKIEGO.  
\*\*\*\*\*

## NATYCHMIAST

potrzebny skromnie umeblowany pokój z elektrycznym oświetleniem Oferty, z podaniem warunków, przyjmuje Adm. „Ziemi” dla M. 875

## POSZUKUJE SIĘ W ŚRÓDMIEŚCIU jednego pokoju

na pomieszczenie biura Zarządu Lubelskiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej. Pożądany byłby pokój przy jakiej instytucji lub w ścisłej z instytucją Wiadomość u prezesa Zarządu ul. ca 3 Maja Nr. 8, mieszkania 6. 859

## MEBLE

związane z historją polską lub medale wybitnych Polaków nabywam. Oferty proszę nadsyłać pod „Zbiornicz” do Administracji „Ziemi” 56

## Rury wylotowe

do motoru 3 konnego do sprzedania

Wiadomość w administracji „Ziemi Lubelskiej”.

\*\*\*\*\*